

Sygn. akt I ACa 1339/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wincenty Ślawnski (spr.)
Sędziowie:	SSA Alicja Myszkowska SSA Lilla Mateuszczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł.**

przeciwko **W. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) w N.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 lipca 2013r. sygn. akt X GC 332/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego W. M. na rzecz powoda M. O. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.**

Sygn. akt I ACa 1339/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 lipca 2013 roku w sprawie z powództwa M. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł. przeciwko W. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) w N. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził

od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.577,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.283,02 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

a ponadto nakazał wypłacić powodowi ze Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 21,98 zł tytułem zwrotu nadpłaconych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Ich istotne elementy przedstawiają się następująco:

pozwany W. M. nabył program (...) na płycie CD w 2001 roku w jej pierwotnej wersji. Zarówno na opakowaniu płyty, na zewnątrz płyty, jak i w jej zawartości nie było informacji dotyczących ochrony praw autorskich, ich posiadacza, a także zakresu licencji uzyskanej w związku z zakupem oprogramowania. Brak było również informacji, że Mapa Polski 2001 wraz z dołączonym atlasem drukowanym stanowi pakiet umowy licencyjnej wyłącznej zawartej pomiędzy C. A. C., a Map 1 M. O..

W dniu 13 lutego 2006 roku pomiędzy powodem, a A. C. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...) zawarta została umowa licencji wyłącznej na korzystanie z utworów wymienionych w umowie,
tj. map Polski sporządzonych w różnych skalach i różnej rozdzielczości.

Umowa obejmowała wykorzystanie wymienionych w niej utworów na następujących polach eksploatacji:

- a) zezwalanie na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na polach eksploatacji poprzez utrwalanie i zwielokrotnienie metodą elektroniczną oraz rozpowszechnianie w sieciach teleinformatycznych rastrowych obrazów kartograficznych stanowiących elementy opracowania;
- b) dokonywanie zmian w treści i formie graficznej map, o których mowa poprzez dodawanie własnych punktów wskazujących lokalizację obiektów punktowych, liniowych lub powierzchniowych.

Umowa zawarta została na okres dwóch lat począwszy od daty jej zawarcia za wynagrodzeniem stanowiącym 50 % kwoty uzyskanej przez powoda z tytułu udzielenia sublicencji. Była ona następnie trzykrotnie aneksowana na okresy dwuletnie.

W dniu 12 czerwca 2006 roku powód stwierdził, że na internetowej stronie zawierającej dane teleadresowe pozwanego, znajdującej się na domenie <http://www.bw.cnet.pl/mapka.html> występują trzy fragmenty mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi. Fragmenty mapy występujące na stronie internetowej pozwanego były tożsame z mapą,
do której prawo autorskie przysługuje powodowi.

W dniu 12 czerwca 2006 roku powód wystosował do pozwanego pismo wzywające go do usunięcia stanu bezprawnego naruszenia praw autorskich przez zawarcie stosownej umowy licencyjnej.

W 2009 roku powód wystąpił z zawiadaniem pozwanego do zawarcia ugody.
Na rozprawie przeprowadzonej przed Sądem Rejonowym w Nowym Sączu w dniu 30 lipca 2009 roku pozwany nie wyraził zgody na zawarcie ugody.

Pismem z 21 maja 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 6.577,02 złotych w terminie 3 dni od daty otrzymania tegoż wezwania, nie później niż
do 28 maja 2012 roku.

Mimo powyższego wezwania pozwany nie zapłacił powodowi powyższej kwoty.
Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, zeznań świadka i opinii biegłego. Dowody te nie były kwestionowane w sprawie i dlatego Sąd pierwszej instancji potraktował je jako wiarygodne i spójne.
Również opinia biegłego wydana na piśmie, po jej ustnym uzupełnieniu nie budziła zastrzeżeń.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, jako uzasadnione zarówno co do zasady jak i co do wysokości podlegało uwzględnieniu w całości.

Na wstępie swoich rozważań Sąd Okręgowy wskazał na treść z art. 79 ust. 1 pkt. 3 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, (jednolity tekst - Dz. U. 2006 nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej zwana pr. aut.), zgodnie z którym uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, między innymi naprawienia wyrządzonej szkody albo na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione trzykrotności stosowanego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Sąd Okręgowy podniósł, że powód jest uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych do przedmiotowej mapy, ponieważ nabył swoje prawa na mocy umowy licencyjnej, sporządzonej na piśmie w dniu 13 lutego 2006 roku. Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany naruszył wyłączne prawo powoda, jako nabywcy licencji, do wyłącznego prawa korzystania utworu i jego rozporządzania na polach eksploatacji poprzez rozpowszechnianie na stronie internetowej, zawierającej jego dane teleadresowe fragmentów mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługiwały powodowi. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie przedstawił żadnego zasadnego argumentu, który przemawiałby

za zwolnieniem go od odpowiedzialności za naruszenie praw autorskich poprzez rozpowszechnianie treści objętych ochroną prawa autorskiego utworów lub ich fragmentów. Sąd pierwszej instancji skonstatował, że zamieszczenie fragmentów map na domenie pozwanego w 2001 roku, tj. przed zawarciem umowy licencyjnej przez powoda, nie ma znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał, że istotne jest bowiem to, że pozwany publikował fragmenty mapy na swojej domenie internetowej w okresie kiedy powodowi przysługiwało wyłączne prawo korzystania z utworu, tj. od 2006 roku.

Sąd Okręgowy podniósł, że powód dowiedział się o zamieszczeniu przez pozwanego na jego stronie internetowej fragmentów mapy najpóźniej w dniu 12 czerwca 2006 roku, o czym świadczy załączone przez powoda pismo skierowane do pozwanego. W 2009 roku powód wystąpił z zawiadaniem pozwanego do próby ugodowej. W tej sprawie zakończenie postępowania pojednawczego nastąpiło w dniu 30 lipca 2009 roku. Powód wniósł pozew w dniu 28 maja 2012 roku, zatem w dacie kiedy 3 letni termin przedawnienia roszczenia jeszcze nie upłynął. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia za chybiony.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, wskazał, że w pierwszej kolejności należało ustalić czy naruszenie dokonane przez pozwanego było zawinione.

Stosownie do przyjmowanego ujęcia winy, z którego wynika, że jest ona zarzutem niewłaściwego zachowania, który może być postawiony człowiekowi postępującemu z właściwym rozeznanieniem, a więc poczytalnemu oraz takiemu, który osiągnął określony wiek Sąd Okręgowy uznał, że zachowanie pozwanego było zawinione.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w odpowiedzi na pozew pozwany potwierdził, że na jego stronie internetowej funkcjonowały fragmenty mapy i nie podnosił, że fragmenty te istniały na stronie internetowej wbrew jego woli. Pozwany jako osoba mająca dostęp do strony internetowej, na której opublikowana była sporna mapa miał również wpływ na treść zamieszczonych na niej publikacji. Jako podmiot profesjonalny był zatem zobowiązany również do sprawdzenia czy publikowane na niej treści nie naruszają praw autorskich twórców.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut., powód ma prawo żądać zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia,

które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, przy czym przez pojęcie „stosownego wynagrodzenia”

z przywołanego przepisu należy rozumieć wynagrodzenie, jakie otrzymywałby uprawniony, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie

z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Sąd Okręgowy wskazał, że z cennika powoda wynika, że opłata licencyjna za najkrótszy okres udzielenia licencji do roku na używanie 2 - 5 fragmentów mapy wynosi za każdy fragment 599 złotych netto, a więc 730,78 złotych brutto. Za trzy fragmenty mapy wynagrodzenie to będzie wynosiło 2.192,34 zł i tę kwotę należy przyjąć jako stosowne wynagrodzenie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr aut. Trzykrotność tego wynagrodzenia stanowi kwota 6.557,02 złotych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.557,02 złotych. O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzać je w całości od pozwanego jako przegrywającego spór.

O zwrocie powodowi kwoty 21,98 zł z tytułu niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków (wynagrodzenia biegłego) Sąd Okręgowy orzekł w oparciu art. 84 ust. 1 u.k.s.c.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezzasadnym przyjęciu, że pozwany naruszył prawo powoda do wyłącznego korzystania z utworu i jego rozporządzania wskazanego w umowie licencyjnej, podczas gdy z materiału dowodowego ujawnionego w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, tj. wydruku ze strony internetowej będącej załącznikiem do pozwu, wynika, że użyte fragmenty mapy zostały umieszczone na stronie internetowej będącej własnością i wykonanej na zlecenie Firma (...) spółka cywilna M., S. w N.. Zatem zdaniem skarżącego nie można przyjąć, że W. M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Firma (...) w N. dopuścił się naruszenia prawa powoda. W świetle powyższego skarżący podniósł zarzut braku legitymacji procesowej biernej.

W konkluzji apelujący wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje. Ewentualnie pozwany zażądał uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Pozwany wniósł również o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu tj. faktury VAT (...) z dnia 1 lipca 2000 roku na okoliczność wykazania, że to Firma (...) spółka cywilna M., S. w N. nabyła na potrzeby swojej działalności program AUTO ATLAS MP na płycie CD, a następnie umieściła na stronie internetowej www.bw.cnet.pl.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia Sądu Okręgowego dokonane w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu drugiej instancji w świetle poczynionych ustaleń faktycznych podniesiony przez apelującego zarzut braku legitymacji procesowej biernej jest niezasadny. Skarżący w istocie nie kwestionuje w apelacji przyjętej przez Sąd Okręgowy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poza tym, że użyte fragmenty mapy zostały zamieszczone na stronie internetowej spółki cywilnej, działającej pod tą samą nazwą,

a nie pozwanego.

Na wstępie należy zaakcentować, że w każdej sprawie cywilnej Sąd zanim przystąpi do jej rozpoznania, bada z urzędu kwestię posiadania przez obie strony legitymacji procesowej. Legitymacja procesowa jest to uprawnienie do występowania w danym procesie w charakterze powoda lub pozwanego. Może ona wynikać z posiadania prawa podmiotowego bądź z przepisu ustawy. Legitymacja procesowa wskazuje kwalifikację materialną podmiotów prowadzących spór, w tym znaczeniu, że powód powinien być uprawniony (z mocy norm materialnoprawnych) do występowania z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego, a ten (także z mocy norm materialnoprawnych) zobowiązany do określonego zachowania się. Legitymacja procesowa jest zatem zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Oceny istnienia legitymacji procesowej strony Sąd dokonuje w chwili orzekania co do istoty sprawy. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo (por. H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2007, s. 112).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał oceny istnienia legitymacji procesowej stron. Sąd pierwszej instancji słusznie skonstatował, że powód jest uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych do przedmiotowej mapy, ponieważ nabył je na mocy umowy licencyjnej z dnia 13 lutego 2006 roku, na której podstawie został on upoważniony do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych do przedmiotowej mapy. Pozwany natomiast naruszył wyłączne prawo powoda, jako nabywcy licencji, poprzez rozpowszechnianie na stronie internetowej zawierającej jego dane teleadresowe fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługiwały właśnie powodowi. Zatem stosownie do treści art. 79 ust. 1 pkt. 3 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j., Dz.U. z 2006 r.; nr 90, poz. 631 ze zm.) powód, którego autorskie prawa majątkowe zostały niewątpliwie naruszone, był uprawniony do żądania naprawienia wyrządzonej mu szkody od osoby, która je naruszyła.

Natomiast w wywiedzionej apelacji pozwany podniósł, że nie można przyjąć, aby dopuścił się on naruszenia prawa powoda do wyłącznego korzystania z utworu i jego rozporządzania wskazanego w umowie licencyjnej, skoro użyte fragmenty mapy zostały zamieszczone na stronie internetowej będącej własnością i wykonanej na zlecenie Firmy (...) spółki cywilnej M., S. w N..

Wbrew twierdzeniom apelującego, należy zaakcentować, że stosownie do art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Solidarna odpowiedzialność polega na tym, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna (art. 366 § 1 k.c.).

Spółka cywilna nie jest podmiotem prawnym odrębnym od wspólników, lecz jest wielostronnym stosunkiem zobowiązaniowym łączącym wspólników. Za utrwalone zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie trzeba uznać stanowisko, że określenie odpowiedzialności dłużników jako solidarnej przesądza o zachodzącym między nimi współuczestnictwie materialnym ze względu na wspólność ich obowiązków. Solidarność zobowiązania nie stwarza jednak współuczestnictwa koniecznego dłużników, ponieważ istota solidarności biernej polega na tym, że każdy z dłużników zobowiązany jest wobec wierzyciela do spełnienia całego świadczenia, tak jakby był jedynym dłużnikiem, a wierzyciel może - według swego wyboru - żądać spełnienia całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z dnia 17 lutego 1964 r. II CZ 6/64, opubl. OSNCP 1964/12 poz. 267, z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt I CK 109/02, opubl. OSNC 2004/5/73; wyrok z dnia 30 października 1969 r., sygn. akt II CR 254/69, opubl. OSNCP 1970/9 poz. 151).

Wobec powyższego za chybiony należało uznać zarzut błędnego ustalenia przez

Sąd Okręgowy, że pozwany posiada legitymację procesową bierną. Sąd pierwszej instancji słusznie skonstatował, że pozwany naruszył wyłączne prawo powoda, jako nabywcy licencji, do wyłącznego prawa korzystania z utworu i jego rozporządzania na polach eksploatacji wyraźnie wskazanych w umowie licencyjnej. Skarżący nie zdołał bowiem przedstawić żadnego argumentu przemawiającego za zwolnieniem go z odpowiedzialności za naruszenie praw autorskich poprzez rozpowszechnianie treści objętych ochroną prawa autorskiego utworów lub ich fragmentów. Fakt, że właścicielem strony internetowej była spółka cywilna, na której zlecenie ów strona została wykonana, pozostaje bez znaczenia dla przyjęcia,

że po stronie pozwanego występuje legitymacja procesowa bierna, skoro był on jej współnikiem, czemu nie przeczy. Tym bardziej, w odpowiedzi na pozew pozwany sam przyznał, że prowadził ów działalność gospodarczą i administrował stroną internetową,

na której zostały zamieszczone fragmenty mapy. Strona internetowa pozwanego powstała natomiast w 2001 roku, kiedy to umieścił również mapę z dojazdem (k. 32 odwrot i 33). Również w piśmie procesowym z 23 października 2012 roku pozwany potwierdził, że na jego stronie internetowej były zamieszczane fragmenty mapy (k. 52 odwrot – 53).

Okoliczność tego rodzaju, że spółka cywilna nie istnieje od 2007 roku również nie może być uznana za argument przemawiający za brakiem legitymacji procesowej biernej. Solidarnej odpowiedzialności współników spółki cywilnej za długi spółki (art. 864 k.c.), wynikające

z zobowiązań powstałych w czasie istnienia spółki, nie uchyla bowiem fakt jej rozwiązania

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 1995 r., sygn. akt I ACr 583/95, opubl. OSP 1996/10/183). Treść wewnętrznego stosunku prawnego współników decyduje zaś o sposobie rozliczeń wzajemnych między nimi.

Nadto należy wskazać, że zobowiązaniami spółki w rozumieniu art. 864 k.c. są wszelkie zobowiązania, które powstały w czasie trwania spółki w związku z działaniami podejmowanymi dla osiągnięcia przez nią określonego w umowie celu gospodarczego. Tytuł powstania zobowiązania jest natomiast obojętny. Zobowiązania te mogą wynikać zarówno z umów zawartych przez współnika w ramach uprawnień wynikających z art. 866 k.c., jak i z czynów niedozwolonych czy bezpodstawnego wzbogacenia.

Wobec powyższego trzeba dodatkowo podkreślić, że w niniejszej sprawie szkoda została wyrządzona czynem niedozwolonego, zatem jeżeli kilka osób ponosi za nią odpowiedzialność, to ich odpowiedzialność jest solidarna (art. 441 k.c.). Zatem powód jako dysponent procesu mógł dokonać wyboru, na której podstawie odpowiedzialności zostanie oparte jego żądanie oraz kto zostanie przezeń wskazany jako osoba odpowiedzialna.

Skarżący już w odpowiedzi na pozew przyznał, że to on dokonywał czynności faktycznych związanych z umieszczeniem spornych fragmentów map na stronie internetowej (k. 32 odwrot i 33). To on zatem dopuścił się deliktu. Nie znosi jego odpowiedzialności deliktowej okoliczność komu jego działanie służyło. W świetle ustnej opinii biegłego tożsamość wykorzystanych fragmentów map nie budzi żadnych wątpliwości i nie jest na tym etapie procesu sporna.

Konkludując Sąd Apelacyjny uznał, że w świetle tak zaprezentowanych wywodów legitymacja procesowa pozwanego nie budzi wątpliwości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

W przedmiocie kosztów procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt. 4 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.